

# Gazetka Szkolna

## TEMATY:

- Święto Patrona
- My o Hubalu
- Życie majora
- Hubalowa Legenda
- Szaniec Hubala

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3 WYDANIE SPECJALNE 2021

## Święto Patrona Szkoły

W 2003 roku Szkoła Podstawowa nr 3 w Łodzi przyjęła imię majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Pewnie wielu z Was zastanawia się, dlaczego właśnie 30 kwietnia obchodzimy Święto Patrona Szkoły. By rozwikłać tę zagadkę zapraszamy do zapoznania się z specjalnym wydaniem Gazetki Szkolnej, które w całości poświęcone jest postaci majora



## W TYM NUMERZE:

Wydanie poświęcone postaci majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”

## Duma z patrona



„Jestem dumna, że patronem mojej szkoły jest mjr Hubal. Podziwiam go za to, że bardzo chciał walczyć w obronie ojczyzny i nigdy nie złamał wojskowej przysięgi.”

„Nie wiedziałem zbyt wiele o naszym patronie. Dopiero na lekcji poznałem jego życiorys. Cieszę się, że jest patronem. To był prawdziwy patriota.”

## Dzieciństwo i młodość

Henryk Dobrzański urodził się 22 czerwca 1897 roku w Jaśle. Pochodził z rodziny z tradycjami patriotycznymi. I wojna światowa sprawiła, że młody Henryk nie ukończył nauki. Grało mu w duszy coś innego - chciał służyć ojczyźnie. By zaciągnąć się do

wojska, musiał podać nieprawdziwą datę urodzenia, gdyż zbyt młody wiek nie pozwoliłby mu na realizację tego planu. Dość szybko Dobrzański trafił na front, gdzie wykazał się wyjątkową odwagą i męstwem. Nagrodą za

wyróżniającą postawę było skierowanie do Szkoły Podchorążych. Niestety, wydarzenia historyczne sprawiły, że Henryk trafił do obozu dla internowanych, skąd mimo choroby udało mu się uciec.



## Talent i pasja

Jeździectwo było wielką pasją majora Dobrzańskiego od najmłodszych lat. Spośród wielu koni, na których jeździł i odnosił sukcesy na zawodach w Polsce i za granicą, należy wymienić trzy szczególnie ulubione: „Nic ci do tego”, „Grom” oraz „Demon”. Hubal z powodzeniem startował w wyścigach konnych i konkursach, był też członkiem reprezentacji jeźdźców na międzynarodowych konkursach w Nicei, Londynie i Aldershot. Jako pierwszy w historii polskiego jeździectwa zdobyła Puchar Narodów. Pod koniec lat dwudziestych Hubal zawiesił karierę sportową, poświęcając się całkowicie służbie w Wojsku Polskim w pułkach ułanów. 30 kwietnia 1940 r. major Henryk „Hubal” Dobrzański, wsiadając na konia Demona został ostrzelany z broni maszynowej w Anielinie koło Opczna. Wraz z nim zginął ukochany koń.



## Rodzina majora

3 czerwca 1930 r. Henryk Dobrzański poślubił siostrę swojego kolegi — Zofię Zakrzeńską. Dwa lata później na świat przyszła jedyna córka majora, Krystyna. Dziewczynka przeżyła II wojnę światową. Do końca swoich dni dbała, by pamięć o jej ojcu

przetrwiała i była przekazywana kolejnym pokoleniom. Wspominając o Krystynie, warto przeczytać ostatni list, który otrzymała od ojca. Załączony do niego sygnet miała zawsze przy sobie i nigdy nie zdejmowała go z palca.



Córeczko moja ukochana! Pośylam Ci małą pamiąteczkę, którą zawsze jak dorośniesz noś na paluszku. Tatusi zawsze o swojej najukochańszej Jedyńaczce myślał bardzo i z całych swoich sił kocha i kochać będzie.  
Może Bozia da, że jeszcze danem mi będzie Córeczkę osobiście ucałować, uściskać i do serca przytulić. Tatusi idzie w świat spełnić swój twardy, ale niemniej szlachetny obowiązek wobec Ojczyzny. Żegnaj Ciebie Krysuniu i Mamusię oraz błogosławię Was Obie i do serca serdecznie tulę.  
Zawsze Wasz Henryk

Krubki 1. X. 39. -



"Córeczko Moja Ukochana! Pośylam Ci małą pamiąteczkę, którą zawsze jak dorośniesz noś na paluszku. Tatusi zawsze o swojej najukochańszej Jedyńaczce myślał bardzo i z całych swoich sił kocha i kochać będzie.

Może Bozia da, że jeszcze danem mi będzie Córeczkę osobiście ucałować, uściskać i do serca przytulić. Tatusi idzie w świat spełnić swój twardy, ale niemniej szlachetny obowiązek wobec Ojczyzny. Żegnaj Ciebie Krysuniu i Mamusię oraz błogosławię Was Obie i do serca serdecznie tulę.

Zawsze Wasz Henryk.

Krubki 1 X 1939"



# Hubalowa Legenda

Majorze Hubalu, są jeszcze  
 Nieznane w tym kraju mogiły  
 Gdzie grób Twój nie wiedzą też wieszczce  
 Wróg chciał Cię uczynić niebyłym  
 Majorze Hubalu my młodzi  
 I starzy jak tutaj stoimy  
 Będziemy tu zawsze przychodzić  
 Przysięgę legendzie złożymy

## Refren:

*Hubalowa legendo, ptakiem polec w kraj  
 Sławę wróc poległym, żywym pamięć daj!  
 Powróć, koni rżeniem, ku czasom odległym  
 Nie bądź już milczeniem, Hubalowa legendo!  
 Powróć, koni rżeniem, ku czasom odległym  
 Nie bądź już milczeniem, Hubalowa legendo!*

Majorze Hubalu, czy słyszysz  
 Jak echo bitewne gra larum?  
 Krąg wiernych Ci Twych towarzyszy  
 Znów stanął na apel, Hubalu  
 Majorze Hubalu czy widzisz  
 W ich twarzach żyjącą legendę?  
 Tak szkoda, że tego nie widzisz-  
 Znów poszli pod Twoją komendę

Majorze Hubalu, dlaczego  
 Nie stajesz, gdy wzywa Cię werbel?  
 Czemu nie każesz grać „wsiadanego”  
 A przecież nie braknie Ci szabel?  
 Majorze Hubalu, bądź pewny  
 Są szable bo my tu jesteśmy!  
 Na apel staniemy bitewny  
 I przetrwa legenda twa w pieśni



# Szaniec

Godzinę drogi od Łodzi znajduje się miejsce bardzo mocno związane z osobą majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. To Anielin—wioska, w okolicy której Oddział Hubala zatrzymał się na swój ostatni postój. Rankiem 30.04.1940 r. żołnierze zostali zaatakowani Niemców. Major zginął raniony w pierś, a oprawcy bezczęścili jego ciało, robiąc „pamiątkowe” fotografie. Mimo że mija już 81 lat od śmierci Hubala, do dziś nie znamy miejsca, w którym został pochowany.

